



W namiocie kazachskiego chana

2014-07-02

Jeżeli Kazachstan kojarzy wam się z namiotami nomadów malowniczo rozszanymi po bezkresnym stepie, to jest to skojarzenie zupełnie właściwe. Nie wszyscy jednak wiedzą, że od niedawna stolica Kazachstanu Astana, to również miejsce, w którym stanął najwyższy i najnowocześniejszy namiot na świecie.

Plaża, gorący piasek, palmy... Wszystko to w jednej z najzimniejszych stolic świata Astanie, gdzie temperatury na długie miesiące spadają nawet do -40 C. Sztuczna plaża, o której mowa to jedna z największych atrakcji **Chan Shatyr** - najnowocześniejszego centrum handlowo-rozrywkowego w Kazachstanie, które jednocześnie znane jest jako najwyższy namiot świata.

Wybudowanie stojącego na eliptycznej 200-metrowej betonowej podstawie namiotu zajęło Kazachom jedynie 4 lata. Cała powierzchnia budowli to ponad tysiąc metrów kwadratowych. W środku oprócz plaży, znajdziemy również park, dziesiątki sklepów, kawiarni, restauracji, a nawet bieżnię.

Z zewnątrz strukturę pokryto trzema warstwami ETFE, czyli specjalnego plastiku, który przepuszczając do wewnątrz światło, jednocześnie izoluje od wybryków kazachskiej pogody. Ta trudna do zniesienia jest również w lecie, kiedy temperatury w krótkim czasie wzrastają do 30 C. Pomiędzy warstwy przezroczystego plastiku pompowane jest powietrze, co nadaje pokryciu wygląd wzdymanego przez wiatr namiotowego płótna. Zimą powietrze tłoczone pomiędzy warstwy sklepienia jest bardzo ciepłe, co zabezpiecza przed osadzaniem się lodu, którego ciężar poważnie zagrażałby całej strukturze.

Zgodnie z oficjalnymi rządowymi opisami, futurystyczny namiot zaprojektowany przez architektów z brytyjskiej pracowni Foster&Partners, to antidotum na codzienne stresy i niedogodności mieszkańców stolicy. Założenie to podkreśla nieco ironiczny slogan reklamujący gigantyczne centrum lifestylowe: „Co będziesz robić dzisiaj w Astanie? Na zewnątrz jest -30C”.

Chan Shatyr to jedna z głównych, ale nie jedyna atrakcja młodziutkiej stolicy Kazachstanu, ciągle rozbudowywanej w miejscu, gdzie jeszcze kilkanaście lat temu nie było prawie nic. Spory obszar pustego stepu wzdłuż rzeki Iszym większości lokalnych mieszkańców kojarzył się jedynie z byłym gułagiem. Niewesoła przeszłość i trudny klimat nie zniechęciły jednak długoletniego prezydenta Kazachstanu Nursułtana Nazarbajewa, do stworzenia w tym miejscu nowej stolicy - zupełnie od zera. Oficjalnie Astana została stolicą w 1997 r., zastępując w tej roli miasto Ałmaty (z którym Kraków powoli się zaprzyjaźnia). Decyzję tę umotywowano zagrożeniem trzęsieniami ziemi oraz niepożądaną bliskością chińskiej granicy.

Przez kilkanaście ostatnich lat, małe miasteczko wśród stepów zmieniło się nie do poznania. W jego centrum wyrosły nowoczesne biurowce i imponujące budynki rządowe. Mimo, że współczesna stal i szkło dominują krajobraz Astany, to część najnowszych budynków wyraźnie nawiązuje do kazachskich tradycji. Chan Shatyr, czyli Namiot Chana, to oczywista reinterpretacja nomadycznych tradycji Kazachów. Bajterek, widokowa wieża w centrum stolicy, to nawiązanie do legendy o drzewie życia, a główna sala koncertowa wygląda jak dombra - tradycyjny lokalny instrument.



**Magiczny
Kraków**

Kazachska stolica ciągle rośnie pod czujnym nadzorem Prezydenta Nazarbijewa, który zlecając konstrukcję coraz nowocześniejszych i bardziej zaskakujących budowli chce pokazać światu, że „jego” miasto to prawdziwie nowoczesna stolica. Na szczęście kazachskie zasoby ropy są ogromne, w najbliższych latach możemy więc liczyć na kolejne nowoczesne cudenka w stolicy. Być może przyćmią one nawet Namiot Chana...